Letni, Chamski Podryw, WAGARY (PARODIA Ed

Szkoła to fajne miejsce, codziennie chodzić tam musimy
Pilnie zakuwać, nie łapać uwag i nie lać wody jak kran
Mam zeszyty książki, lekturę na polski, lecz chęci brakuje mi
Tobie też pewnie chodzi po głowie ta myśl: ‘Czy na pewno musimy tam iść?’

Czy na pewno,
Ziom lepiej chodźmy stąd
już nie przejmuj się tym sprawdzianem z matmy
Kiedyś poprawisz na 3
nauczycielom nie psuj krwi
Wiec chodż!
Pewnie będzie spox
jak nic nie umiesz zostań z dala od drzwi
Nie chce Ci się tak jak mi
Dawaj, zrywamy bez spin

I tak mija dzień po dniu
Ciągle walczę ze swym IQ
Po co męka, po co trud
Lepiej chodź na wagary
Nie uczułem się wczoraj znów
jak zaliczę to będzie cud
Przecież jutro też jest dzień, a w dzisiejszym dniu
Lepiej chodź na wagary

Szkoła /4x
Lepiej chodź na wagary
/3x
przecież jutro też jest dzień
a w dzisiejszym dniu
Zamiast kuć, lepiej dać na luz

Studia to walka
gdy liczysz na farta nie zawsze uda się
dwója w indeksie to duże nieszczęście
lecz gorzej gdy masz dwie
jak są juwenalia to nikt nie ogarnia
i nie ma czasu spać
a jak ich nie ma
to też jest impreza więc rano ciężko wstać

Ziom było ciężka noc
już nie przejmuj się tym kolosem z matmy
Kiedyś poprawisz na 3
dziś wykładowcom nie psuj krwi
Wiec śpij, uzupełniaj moc
jak nic nie umiesz zostań z dala od drzwi
Nie chce Ci się tak jak mi
Wyłęcz budzik i śpij

I tak mija dzień po dniu
Ciągle walczę ze swym IQ
Po co męka, po co trud
Lepiej chodź na wagary
Nie uczułem się wczoraj znów
jak zaliczę to będzie cud
Przecież jutro też jest dzień, a w dzisiejszym dniu
Lepiej chodź na wagary /x2

Szkoła /4x
Lepiej chodź na wagary
/3x
przecież jutro też jest dzień
a w dzisiejszym dniu

Zamiast kuć, lepiej dać na luz